

Pieczęć	Wypełnić po sprawdzeniu pracy! (imię i nazwisko ucznia)	Liczba punktów	Kod ucznia



WOJEWÓDZKI KONKURS Z JĘZYKA POLSKIEGO

DLA GIMNAZJALISTÓW

WOJEWÓDZTWA WARMIŃSKO - MAZURSKIEGO

ETAP WOJEWÓDZKI

Drogi Uczniu!

Witaj na wojewódzkim etapie Konkursu z Języka Polskiego. Przeczytaj uważnie instrukcję i postaraj się prawidłowo odpowiedzieć na wszystkie pytania.

- Arkusz liczy 12 stron i zawiera 7 zadań, które mają różną formę i różny stopień trudności.
- Przed rozpoczęciem pracy sprawdź, czy Twój test jest kompletny. Jeżeli zauważysz usterki, zgłoś je Komisji Konkursowej.
- Zadania czytaj uważnie i ze zrozumieniem.
- Rób tylko to, o co jesteś proszony w poleceniu do zadania.
- Rozwiązania zadań zapisz czytelnie i starannie w wyznaczonych miejscach. Jeśli pomylisz się, przekreśl błędną odpowiedź i zapisz poprawne rozwiązanie obok. **Nie używaj korektora!**
- Pracuj spokojnie, ale jednocześnie kontroluj upływ czasu! Rozsądnie gospodaruj czasem przeznaczonym na pisanie testu. Jeżeli zadanie sprawia Ci kłopot, wróć do niego na koniec.
- Brudnopis nie podlega ocenie.

**11 lutego
2017 r.**

godzina 10.00

Czas pracy:

90 minut

Pracuj samodzielnie.

Powodzenia!

Liczba punktów
możliwych
do uzyskania:

40

Oblicza patriotyzmu

Przeczytaj uważnie poniższy tekst i wykonaj związane z nim zadania.

TEKST ŹRÓDŁOWY NR 1

O PATRIOTYZMIE I NACJONALIZMIE

Na jednym ze spotkań zadano mi niedawno pytanie, czy patriotyzm i nacjonalizm są pojęciami przeciwstawnymi. Pytanie warte zastanowienia, bo zarówno patriotyzm, jak i nacjonalizm stały się generatorami olbrzymich zasobów zbiorowej energii i woli działania, motywami zachowań i czynnikami wpływającymi na bieg historii i kształt świata.

Patriotyzm jest uczuciem. Nacjonalizm – światopoglądem. Patriotyzm jest uczuciem miłości do wspólnoty duchowej i materialnej wszystkich pokoleń przeszłych, żyjących i przyszłych, miłości wspólnoty ludzi osiadłych na tej samej ziemi, używających wspólnego języka, złączonych wspólną przeszłością, tradycją, obyczajem i kulturą.

Słowa „patriota” i „patriotyzm” budzą jakieś ciepło. Patriotyzm lokujemy na szczycie hierarchii wartości doczesnych. Oznacza on gotowość do ofiary, wyrzeczeń, poświęceń, nie wyłączając ofiary z własnego życia, a także, co najtrudniejsze, życia najbliższych – rodziców, małżonków, dzieci. Tak bywało na przykład w latach okupacji niemieckiej. Człowiek poszukiwany przez gestapo mógł uciec i schować się, ale na miejscu pozostawała rodzina i płaciła albo więzieniem, zamknięciem w Oświęcimiu lub innym obozie, albo padła ofiarą masowych egzekucji. Łatwiej było narażać na śmierć siebie niż życie najbliższych.

Temperatura patriotyzmu spada, gdy nie ma zagrożenia z zewnątrz, i podnosi się, gdy państwo i naród znajdują się w niebezpieczeństwie. Na co dzień w warunkach normalności dominuje troska o rodzinę i samego siebie. Jest to naturalne i ludzkie. Konstytucja amerykańska stanowi, że każdy obywatel ma prawo do pościgu za osobistym szczęściem. Nie pozostaje to w żadnej sprzeczności ze służbą celom społecznym. Budując własne szczęście, budujemy siłę i pomyślność swego kraju.

Większość emigrantów, przeżywając nostalgię za utraconym – czasem na zawsze – krajem ojczystym, bardziej odczuwa potrzebę demonstrowania swoich uczuć patriotycznych aniżeli ludzie, którzy rzadko opuszczają miejsce stałego zamieszkania. Jako emigrant, który nie mógł nawet marzyć, że zakończy życie we własnym kraju, znam dobrze uczucie nostalgii – tęsknoty za widokiem narożnej kamienicy, przydrożnego krzyża, uliczek i zakątków rodzinnego miasta, a przede wszystkim uczucie otaczającej zewsząd atmosfery swojskości. Tego poczucia swojskości, którego nie można niczym zastąpić i którego zawsze będzie brakować na obczyźnie.

Polonia i emigracja szukają bezwiednie środków zastępczych. Usiłują odnaleźć swojskość w polskich kościołach, obrządkach i pieśniach religijnych, a także w organizowaniu pochodów i uroczystości z okazji kolejnych świąt narodowych i rocznic. Jednak te pochody idą ulicami, na których bije w oczy obcość. Nostalgię może zaspokoić emigrant, tylko odwiedzając Polskę.

Patriotyzm jest wysoką wartością moralną, bo uczucie przywiązania do własnego kraju nie idzie w parze z nienawiścią czy wrogością do innych. Patriotyzm mieści w sobie szacunek i sympatię wobec patriotyzmu innych. W przeciwieństwie do nacjonalizmu patriotyzm nie jest konfliktogenny. Wręcz przeciwnie – towarzyszy mu często, choć nie zawsze, poczucie solidarności z ruchami patriotycznymi innych narodowości.

Podsumowując, można skrótowo powiedzieć, że patriotyzm jest cnotą, nacjonalizm – grzechem. Dla chrześcijan i wyznawców etyki chrześcijańskiej – grzechem przeciwko najważniejszemu ze wszystkich przykazań – przykazaniu miłości bliźniego.

Słowa patria – ojczyzna i patriotyzm – istniały już w świecie starożytnym. Pojęcie nacjonalizmu weszło w obieg w czasach Wiosny Ludów, a więc w pierwszej połowie XIX stulecia, i nabrało posmaku pejoratywnego pod wpływem doświadczeń wieku ubiegłego. W świetle doświadczeń i spostrzeżeń mego własnego, bardzo długiego życia mogę powiedzieć, że nacjonalizm jest matką nieszczęść, które ściąga także na własny naród. Dotyczy to także postępowania kolejnych rządów w okresie międzywojennym wobec mniejszości narodowych.

Odbywałem służbę wojskową na Wołyniu i w czasie ćwiczeń nocowałem w ukraińskich chałupach. Ukraińcy na Wołyniu, w przeciwieństwie do Ukraińców ze Lwowa, mieli z początku bardzo słabe poczucie tożsamości etnicznej. Obudziło się ono, gdy rząd polski zaczął kolonizować Wołyń, sprowadzając polskich osadników i obdarzając ich ziemią pochodzącą z parcelacji majątków ziemskich. Miejscowi, czyli Ukraińcy, nie mogli w praktyce korzystać z dobrodziejstwa reformy rolnej. Poczucie krzywdy i niezaspokojony głód ziemi obudziły dziki nacjonalizm, wyrosły z nienawiści do polskich rządów. Kto sieje wiatr, ten zbierze burzę – głosi ludowe porzekadło. Nienawiść posiana przed wojną przyniosła ponury owoc, jakim była bestialska rzeź ludności polskiej na Wołyniu. Nic nie usprawiedliwia zbrodni, ale nasuwa się myśl, czy może dzisiejsza rzeczywistość byłaby inna, gdyby Rzeczpospolita nadała autonomię ziemiom wschodnim zamieszkanym w większości przez Ukraińców i Białorusinów. Choćby taką autonomię, z jakiej korzystała polska ludność w Galicji pod zaborem austriackim.

Nacjonalizm jest ideologią, która w oczach jego wyznawców uwalnia ich dążenia od hamulców natury etycznej. Własny naród stoi ponad wszelkimi innymi wartościami. Jest celem nadrzędnym, któremu należy podporządkować wszystko inne, a więc własne dążenia, ambicje i plany, interesy osobiste, partykularne i klasowe. Określenie interesu narodowego jako celu nadrzędnego uwalnia od norm etycznych i moralnych w dążeniu do niego. Korzenie takiej orientacji tkwią w pojmowaniu postępu jako nieustannej walki gatunków. Zwycięża w niej silniejszy, niszcząc słabszego. Dążąc do prymatu własnych interesów kosztem innych, nacjonalizm stał się źródłem konfliktów prowadzących do wojen i tragedii ludzkich, jak działo się wielokrotnie w czasach mego pokolenia. Wystarczy przypomnieć losy nacjonalizmu w najbardziej zdeprawowanej postaci, jaką był hitleryzm w Niemczech i faszyzm Mussoliniego, a z przykładów ostatnich – tragiczny koniec nacjonalizmu serbskiego i losy Miloszevicia.

W Polsce przedwojennej nacjonalizm szedł w parze z antysemityzmem. Polskie uprzedzenia wobec mniejszości żydowskiej nigdy nie przybrały jednak zbrodniczej postaci masowej i systematycznie zaplanowanej eksterminacji Żydów. Stawianie Polaków na równi z hitlerowskimi Niemcami, a zwłaszcza oskarżenie o udział w zagładzie Żydów jest oszczerstwem, przed którym musimy się solidarnie bronić. [...] Polski antysemityzm znajdował swoje ujście nie w zabijaniu, ale w pogardzie. Przykładem było „getto ławkowe” narzucone studentom Żydom, których zmuszano do zajmowania osobnych miejsc.

O tym, jak straszne szkody może wyrządzić nacjonalizm swemu narodowi, przekonałem się, kiedy jako emisariusz znalazłem się w Londynie. Zadaniem rządu polskiego i takich ludzi jak ja była obrona polskiego imienia i dobrego wizerunku naszej Ojczyzny w oczach Zachodu. W XIX wieku Polska ukazywała się światu jako naród szlachetny i odważny, który bohatercko walczy o niepodległość pod hasłem: „Za Wolność Waszą i Naszą”, a więc o odzyskanie i zachowanie wolności nie tylko dla siebie, ale i dla innych narodów, które o nią walczą. Ten wielki atut, jakim były sympatia i poparcie dla polskich aspiracji, został zniszczony jeszcze w okresie międzywojennym przez oskarżenie o dyskryminację mniejszości narodowych i antysemityzm. Wrogowie, a mieliśmy ich niemało, usiłowali przypiąć nam etykietkę najbardziej

antysemickiego narodu w Europie. Oczywiście była to nieprawda. Antysemityzm objawił się nie tylko w Polsce, ale i w Niemczech, i w Europie Środkowowschodniej, a przede wszystkim w Rosji. I nie był w Polsce zjawiskiem powszechnym. Znaczna część inteligencji zwalczała objawy antysemityzmu.

Mówiąc o szkodach, jakie w przeszłości wyrządził dobremu imieniu Polski antysemityzm, idący w parze ze skrajnym nacjonalizmem, należy uznać, że jego przeciwstawieniem był patriotyzm – bezprzykładna gotowość do największych ofiar i poświęceń, jaką Polacy okazali w ciągu dwóch stuleci walki o odzyskanie i zachowanie wolności. Nie ma na świecie innego narodu, który dążyłby do celu z takim uporem i odwagą. Moc polskiego patriotyzmu sprawiła, że Polska własnymi siłami, wbrew wszelkim ludzkim przewidywaniom i wbrew okrutnym realiom, odzyskała wolność.

Moc polskiego patriotyzmu sprawiła, że ja, emigrant polityczny, mogę dziś zabierać głos na łamach wolnej prasy i na falach wolnego polskiego radia.

Jan Nowak-Jeziorański, *O patriotyzmie i nacjonalizmie*, Gazeta Wyborcza, 10-11 XI 2003; Artykuł za Gościem Niedzielnym, nr 43/2003

Do rozwiązania zadań od 1. do 5. wykorzystaj TEKST ŹRÓDŁOWY NR 1.

Zadanie 1. (0–2)

Udowodnij, że wypowiedź Jana Nowaka-Jeziorańskiego ma charakter argumentacyjny.

Swoje dowody poprzyj przykładami z tekstu.

Uzupełnij tabelę:

Dowód	Przykład z tekstu

Zadanie 2. (0–7)

Ułóż po jednym pytaniu do każdego z pięciu pierwszych akapitów tekstu w taki sposób, aby treść zawarta w danym akapicie była odpowiedzią na nie. Przestrzegaj zasad poprawności językowej, ortograficznej i interpunkcyjnej.

- 1).....
.....
- 2).....
.....
- 3).....
.....

4).....

5).....

Zadanie 3. (0-2)

Określ, wstawiając odpowiednią literę, które wypowiedzi zawierają informacje o faktach, a które są opiniami.

F - fakt

O – opinia

Wypowiedź	Ocena wypowiedzi (F lub O)
Na jednym ze spotkań zadano mi niedawno pytanie, czy patriotyzm i nacjonalizm są pojęciami przeciwstawnymi.	
Pytanie warte zastanowienia, bo zarówno patriotyzm, jak i nacjonalizm stały się generatorami olbrzymich zasobów zbiorowej energii i woli działania, motywami zachowań i czynnikami wpływającymi na bieg historii i kształt świata.	
Odbywałem służbę wojskową na Wołyniu i w czasie ćwiczeń nocowałem w ukraińskich chałupach.	
Słowa patria – ojczyzna i patriotyzm – istniały już w świecie starożytnym.	
Słowa „patriota” i „patriotyzm” budzą jakieś ciepło.	

Zadanie 4. (0-3)

Podaj po trzy podobieństwa i różnice między patriotyzmem a nacjonalizmem, o których wspomina J. Nowak-Jeziorański w tekście. Odpowiedź zapisz swoimi słowami.

Podobieństwa:

I

II

III

Różnice:

I

II

III

Przeczytaj uważnie poniższe teksty i wykonaj związane z nimi zadanie.

TEKSTY ŹRÓDŁOWE NR 2 i 3

(..) Aż tu wszyscy wyjechawszy z lasu stanęli oczom własnym wiary nie dając. Tam, kędy dawniej panowała dzicz drzewiasta, bezludna i głucha, srogim zwierzom tylko przytułek dająca, leżała wielka równina, żółtością ścierniska po zżętych zbożach pozostałego okryta. Na ściernisku, by wysokie domy lub też by słupy z pozwężanymi wierzchołkami, stały sterty wszelkiego zboża; sto par wołów orało pole pod przyszły zasiewek, a wśród pola na gładkich łąkach hasały stada obłaskawionych koni, pasły się trzody krów ryżych i białych owiec. Na dwóch pagórkach dwa wietrzne młyny łopotwały swymi wielkimi skrzydłami, lipowe gaje rozlegały się od bączenia nieprzeliczonych rojów pszczelnych, a w olszynach i brzoźniakach na wszystkich gałęziach wisiały wielkie jak czapki gniazda gawronie. Sto domów, przedzielonych ogrodami, sznurem wyciągało się w podłuż rzeki, a z ich kominów, by z kościelnych kadzielnic, sto złotych dymów podnosiło się prosto do nieba. Na jabłoniach i śliwach liście widać nie było za czerwonością i liliowością owocu; po zielonych trawach suszył się len i bieleły się sztuki płócien, w chatach krośna stukwały i huczały terlice, przed domami na gałęziach i płotach wysychały ufarbowane przędzy wełny, a na dachach po stronach do słońca wystawionych dojrzewały żółte, ogromne dynie. Ptastwo domowe, ziemne i wodne, grzebało się w piasku lub z hałasem leciało nad rzekę, (...)

Eliza Orzeszkowa, *Nad Niemnem*, frag. T. I, rozdz. VI, s. 7, w: http://miecznik.npr.pl/lektury2/nn_fragmenty.pdf

ŚMIERĆ PUŁKOWNIKA

W głuchej puszczy, przed chatką leśnika,
Rota strzelców stanęła zielona;
A u wrót stoi straż Pułkownika,
Tam w izdebce Pułkownik ich kona.
Z wiosek zbiegły się tłumy wieśniacze,
Wódz to był wielkiej mocy i sławy,
Kiedy po nim lud prosty tak płacze
I o zdrowie tak pyta ciekawy.

Kazał konia Pułkownik kulbaczyć,
Konia w każdej sławnego potrzebie;
Chce go jeszcze przed śmiercią obaczyć,
Kazał przywieść do izby - do siebie.
Kazał przynieść swój mundur strzelecki,
Swoją kordelas i pas, i ładunki;
Stary żołnierz - on chce jak Czarniecki.
Umierając, swe żegnać ryszunki.

A gdy konia już z izby wywiedli,
Potem do niej wszedł ksiądz z Panem Bogiem;
I żołnierze od żalu pobledli.
A lud modlił się klęcząc przed progiem.
Nawet starzy Kościuszki żołnierze,
Tyle krwi swej i cudzej wylali,
Łzy ni jednej - a teraz płakali
I mówili z księżami pacierze.

Z rannym świtem dzwoniło w kaplicy;
Już przed chatą nie było żołnierza,
Bo już Moskal był w tej okolicy.
Przyszedł lud widzieć zwłoki rycerza,
Na pastuszym tapczanie on leży -
W ręku krzyż, w głowach siodło i burka,
A u boku kordelas, dwururka.

Lecz ten wódz, choć w żołnierskiej odzieży,
Jakie piękne dziewczęce ma lica?
Jaką pierś? - Ach, to była dziewczica,
To Litwinka, dziewczica-bohater,
Wódz Powstańców - Emilija Plater!

Adam Mickiewicz, *Śmierć pułkownika*, w: <http://literat.ug.edu.pl/amwiersz/0061.htm>

Do rozwiązania zadania 6. wykorzystaj TEKSTY ŹRÓDŁOWE NR 2 i 3.

Zadanie 6. (0–6)

Oba teksty poruszają problem patriotyzmu. Jaki model patriotyzmu przedstawia każdy z tekstów? Co łączy oba modele patriotyzmu, a co dzieli? Podaj co najmniej trzy podobieństwa i jedną różnicę. W wypowiedzi przestrzegaj zasad poprawności językowej, ortograficznej i interpunkcyjnej.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Przeczytaj uważnie poniższy tekst i wykonaj związane z nim zadanie.

TEKST ŹRÓDŁOWY NR 4

IV

Oto jest nasz dzień codzienny,
nasze małe budowanie,
trud uparty i niezmienny,
nieustanne kształtowanie

Słońce wschodzi i zachodzi,
drzewa kwitną, liście ronią,
my strumień rzeczywistości
kształtujemy naszą dłońią

Jesteśmy częstką w zespole,
z niego płynie nasza siła -
żeby chleb leżał na stole,
a pracom lampa świeciła;

by czas jak pochodnia płonął
jednak: dzień czy mgła nocna.
Stoimy przy życiu, żono,
jako tkacze przy swych krosnach.

Z dnia na dzień tkaninę tkamy
wzorzystą dla pokolenia.
Chciałbym i blask naszej lampy
ocalić od zapomnienia.

Konstanty Ildefons Gałczyński, *Pieśni*, w: <http://dobre-wiersze.blogspot.com/2010/07/konstanty-ildefons-gaczynski-piesni.html>

Zadanie 7. (0–12)

Zinterpretuj *Pieśń IV* Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego.

(Pamiętaj, że Twoja praca powinna zająć co najmniej połowę wyznaczonego miejsca.)

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

